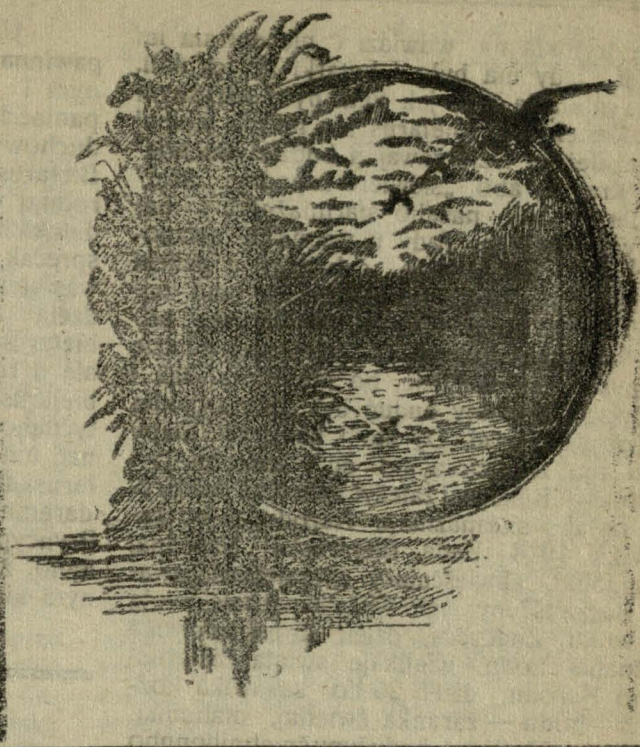


KRYNICA

BIEŁARUSKAJA
Chryścijanska - Sialanskaja Hazeta.

REDAKCYJA I ADMINISTRACYJA:
Zawalnaja wul. 7; ad 9—6.

„KRYNICA“ KAŠTUJE:
na hod 300 mk., na paŭhoda 150 mk., na 3 miesiacy 75 mk.,
asobny numer 5 mk.



Č wyhawarywajecca jak polskaje cz i rasiejskaje ч, a Š—jak sz i ш.

Usim Bielarusam redakcyja „Krynicy“ szlec swajo žadaŭnie
wiasiołaho Alleluja!

Chrystus paustau z umiorszych, Alleluja!

Bielarusk. Narodnaje Świata.

Dumki, pad henyimi sławami ukryty,
lotam ptuški pyśnakryłaj, hukam zwonu
tajomnaho dalatajuć da koźnaj duży čała-
wiečaj. Z umiorszych paustaŭnie Boha Ča-
ławieka—zarodak, asnowa Wiečnaho Žyć-
cia, załoh Woli Ducha Ludzkocho, sym-
bol abnauleŭnia suświatu.

Miłaje, lubaje soniejka, z niepaścih-
tych zapasaŭ ciapłaty swajej, hreić ściużaj
i lodam skawanuju ziamielku. I čaradziej-
skaja moc jahonych pramieŭniaŭ ahrawa-
jeć usio abmierzłaje, zbudžaje so snu usio
spiačaje, da žyćcia kliča usio biazžyciowa-
je. Abrućy ledzianyja łopajucca pakorna i
mutnoju wadzičkaj u hlyb marskuju niasuc-
ca; praleski, kraski wiasnawyja, z ziamielki
wychodziać i swajej małažlawaj hałoičkaj
padziačna soniejku kiwajuć; ptuški šča-
biatuchi pčajuć bojka i wiasioła: wiasna,
wiasna! Pryšlo świata paustaŭnia ūsiaho z
umiorszych.

Z światam z umiorszych Chrystusa
paustaŭnia, z wiasny prychoadam, z światam
paustaŭnia z umiorszych usiej pryrody, ka-
rona jaje—čalawiek taksama ażywaje, tak-
sama adnaŭlajecca, taksama paustaje da
nowaho žyćcia. Z paustaŭniem z umiors-
zych Boha—Čalawieka i usiej pryrody,
paustajuć časta z umiorszych, a čaściej z
doŭhaho snu dahetul tajomnyja, ale ma-
hutnyja siły duży čalawieka. Niespakoj
duchowy, sum trywožna-dalikatny. nowyja
natchnieŭnia, nadzieja, pažadaniŭnia niečaho
dalokaho, niabiesnaho — dokazy prabudy
nowych sił duchowych čalawieka.

Paustaŭnie z umiorszych Boha—Čala-
wieka, a ū Im usiej pryrody, swajej mo-
caj budzić da žyćcia, snom śmiarotnym
zmoranyja, narody. Daremna tut praca du-
cha złoħa, sily ciomnaj zdużyć świetłaje,
žyciowaj mocy poŭnaje, adradžeŭnie, paŭ-
staŭnie z umiorszych roźnych małych
narodaŭ i našaho Narodu Bielaruskaho.

Bielaruski, śmat pakutny, żywućy
Narodzie! Śmat Ty ściarpieŭ ździuku i nia-
woli, śmat na śpinie swajej znioś Ty kryŭ-
dy, śmat daremna raźliŭ Ty krywi - šloz
swaich, śmat staŭtaŭ łapcioŭ Ty, śmat
kaściej swaich raskinuŭ Ty na čuźynie,
śmat wiakoŭ Ty byŭ, kazaŭby, pamioršy,
śmat wiakoŭ nie adzin wiasnawy žyciowaj
pramienčyk nie dakranuŭ akalełaho cieła
twaho... A wot-ža nastala Para! Cioplyja,
wiasnawyja pramieŭni paustaŭnia z umiors-
zych Chrystusa, skranuli Ciabie so snu,
Bielaruski Narodzie, da poŭnaści Žyćcia,
da praŭdziwaj Wiasny Ciabie ski-rawali.

Huk zwanoŭ światočnych, ščabiataŭ-
nie ptuśak kryłatych, šum ručjoŭ wiasio-
łych, wiasnawy špieł i radaśc świetu—na
čeś Twaju, naša słaŭnaja Maci-Bielaruś,
na čeś Twaho za wolu swajho Ducha
zmaħaniŭnia...

Chrystus paustaŭ z umiorszych,
Alleluja!

M. Krywičonak.

Lepšyja syny Bielarusi užo ad 1905
hodu śmiela hawaryli ab patrebie niezaleź-
naści swajej Bačkauščyny. Ale hety hutar-
ki ich byli jašče tolki sny-žadaniŭnia, jakija
zaciarniala žutkaja, niapieŭnaja budućyna.
Ale woś zhinuŭ carski iron i pawaliusia
wob ziamlu. Siła cara i jahonych ślapych
pryślužnikaŭ zhinuła dazwaŭnia. Narody,
jakich bizun carski trymaŭ u jednaści z
Rasiejaj wiasiołta strešli z siabie puty nia-
woli i s pieśniaj na wusnach rynulisia da
wolnaho niezaleźnaho žyćcia. Paustaŭla,
skolki zmaħta paustaci, zmučanaja wi-
kowym biazpraŭjem, naša Bačkauščyna
Bielaruś. U noćy z 24-ho na 25-ho saka-
wika 1918 hodu Bielaruskaja Rada, wyb-
ranaja pradstaŭnikami usiaho Bielaruskaho
Narodu na pieršym Usiebielaruskim Zjeź-
dzie, usiamu świetu aznajmiła ab Bielarusi,
jak ab Wolnaj i Niezaleźnaj Dzierławie.
I štož na heta świet? Durnyja śmiajalisia,
bo ściarnić nie mahli dzieržaŭnaho adra-
džeŭnia Bielarusi; śmiajalisia worahi našy
bo razumieli, što narod hety, tak im nie-
nawisny užo nia zhinie, žyć budzie i skry-
ša ūsie pieraškody u swajej žyciowaj pa-
daroży; wiernyja-ž syny Bielarusi i našy,
sapraŭdnyja pryjacieli ščyra poŭnaj dušo
ciešylisia z abwiaścenniŭ niezaleźnaści Bie-
larusi, bo u hetym widziali pačatak sap-
raŭdnaści taho žyćcia swaho Narodu, ab
jakim śnili i hadali. Tak! Abo niezaleźnaśc
Bielarusi i jaje poŭnaje adradžeŭnie, abo
Bielaruś zaleźnaja, padniawolnaja, chwał-
warak polski, ci rasiejski i dalejšaja nia-
dola, zaniepad, a moža i pahibieli našaho
Narodu. Spračacca z hetym trudna. Heta
čystaja, stwierdžana žyciom, praŭda. Kali
usie, susiednija nam narody, carskaja Ra-

ieja trzymała na wuwiazi i nie dawała im chodu, iady nia było i hutarki ab ich doli. Usio rabiłasia tak, jak heta było karysnym dla Rasiei. Kali Bielaruś nia budzie wolnaj i niezaleznej Dziarżawaj, a budzie «wschodnie kresy», abo „siewiero-zapadnyj kraj“ ab lepšaj doli našaho siarmiażnika i hawaryć nina što. Tady u wa ũsich ustanowach, jak na počcie, čyhuncy, u palicyi Bielarusam miesca nia pudzie, bo jaho zajmuc inšyja. Tady wučyciel bielaruski budzie tulacca s kuta ũ kut Bielarusi i nihdzie pryypnyku nie znajdzie, bo jak szkoła, tak i wučyciali pawinny buduć być takimi, jakim budzie sam urad. Dy što i hawaryć! Ślapy tolki nia zhodzicca, što ad Niezalezności i Wolności Bielarusi zalezyc świetłaja budućna našaho siarmażnaho Narodu. 25-ho sakawika 1918 Rada Bielaruskaj Narodnaj Respubliki, abwiaščajućy niezalezność swajej Bačkaŭščyny, usio wyžejskazanaje mieła na woku. Znaćycca, dzień 25-ho sakawika koźnaho hodu—wialikaje swiata Bielaruskaho Narodu; dzień 25-ho sakawika koźnaho hodu—zaranka świetłaj, mahutnaj, wialikaj i ščaśliwaj budućnyšmatmiljonno Bielaruskaho Narodu. Niachaj żywieć Wolnaja, Niezaleznaja Niepadzielnaja Bielaruś!

Ks. M. Krasko ũski.

HUTOK AB UNI.

(Pašla hutarak z o. T. Siemiackim).

Niedaŭna u Wilni prabywaŭ o. Traŭim Siemiacki, duchoŭny hreko-katolickaho abrađu. Čaławiek hety u Bielskim pawiećie, (Hrodzienščyna) praktyčna prystupiŭ da pracy dzieła abjednaniia katalikoŭ i prawasłaŭnych ũ adnej Wiery, a ũ roźnych abraďach, dzieła jednaści Cerkwy i Kaścioła.

Praca jaho, jak sam kazaŭ, idzieć duža ciażka i blizu biezkarysna. Kazaŭni jon haworyć pa rasiejsku, (żywuć tam bielarusy i ukraincy), apirajecca tolki na hruncie religijnym.

Tak pastaŭlena sprawa Unii nikoli ũ Bielarusi nia prymiecca i nikoli nie razaŭjecca, a kab i raźwiłasia, dyk bielaruskamu narodu usioroŭna bylab čużoj i warożaj.

Kaliś i siańnia.

Wielmi dobraja reć — padaroża. Prad čaławiekam, jaki ũ wahonie, ci ũ čaŭwie, na wazie, ci piechatoj adbywaje padarożu, żyćcio roźnakalornaj razkručywjecca ustuzkaj. Asabliwa toj šmat karyści budzie mieć z padaroży, čto umiejeć hladzieć na swiet Boży i, majućy światłom razumu i nawuki razčynienyja woćy, moža ściamieć pryčyny tych zmien, jakija na świecie i na ludzioch zdarajucca. Hetyja zmieny, praŭdu kažućy, i haworać ab žycci.

Ciażka nam bielarusam adarwacca ad swajej ziamielki i chaty, dyk dobra choć ũ našaj hazetce zrabieć bytcam padarożu pa šyrejšym świecie, kab da žyćcia i ludziej pryhladzicca.

Kalib my ž Wilni pajechali na Zapad, dyk dobrab-b było nam zajechać u Paźnani. Bojka u Paźnanščynie idzie supolnaja praca: narod tam praktyčny, haspadarny, pracawity i hrašej nie marnuje. Dla nas najbołš cikawa taja siła paźnancaŭ, jakaja tak doŭha mała strymliwać šalony napot Niemcaŭ majučych na mecie žniemć Pa-

Unija, treba zrazumieć nazaŭsiody, pawinna być zhodna z bielaruskim narodnym i palityčnym adradžeńniem. Samo paniaćcie Unii stwaryłasia z usich duchowych, dynat ekonomičnych patrebaŭ, Bielarusy. Unija jość, kazaŭby, našaj narodnaj wieraj. Uniju treba pačynać nie ad dalokich, tumannych, nikomu niezrazumielych sprečak ab roźnicy Wiery katalikoŭ, i prawasłaŭnych (heta samo pryjdzie), a pracu dzela abjednaniia bielarusau katalikoŭ i bielarusau prawasłaŭnych u adncj wiary, ale ũ roźnych abraďach, pačynać treba ad bielaruskaho narodnaho, socjalnaho i palityčnaho adradžeńnia, ci lepš skazać, pačynać hutarki ab Unii treba na hruncie bielaruskaj mowy, palityki, haspadarki. Inakš daremnaja praca

Pryncypowa witajućy pracu o. T. Siemiackaho, žadałasiab jaje baćyc u wyzejaznacnym kirunki, a nia ũ inšym.

Ks. Ad. St.

Choć sonca..

Choć sonca ũ ciomnaj hramadzie abłokaŭ ũ poznaju wosień schawana hłyboka, Usiož jaho promień praz chmary prabjecca i da markotnaj ziamli ũsmichniecca.

Nas zaprahali u jarma niawoli,
Kab nia byli my narodam nkoli,
A my pračnuliś, za pracu biaromsia,
Uwidzim sonca i woli dabjomsia.

St. Szymanoŭski.

Moc Idei.

Jak zorka jasnaja na sinim niebaschile
Pryhoża zjaje u žudliwaj ćmie načnoj,
Ideja dobraja ũ žyćcia trywoźnaj chwili
Nadziejaj świećie mnie, ũliwajućy spakoj.

I choć moj puć čypčynniki ukryli
I cierń kalućy čuć pad kwołaju nahoj,
Usiož duch moj ũzdymajecca na krylli
I rwiecca ũ dal usciaż da Idej swiatoj.

A. Ziaziula.

S K R A J U.

SZTUKI „STRAŻY KRESOWAJ“.

„Straż Kresowa“ tak bahata, što pa našych bielaruskich i litoŭskich wioskach kupłajeć sabie ludziej. U Ašmianskim paw. raskazywajuć, što asobam, jakija hodziacca ũ ich służyć, płaciać 11.000 mk. u mies. Da ich na słuźbu najbołš iduć ślachturny, a časami i zradniki bielarusy. Praca hetych najmitau wielmi prostaja: danosić „Straży Kresowaj“, abo i ũ palicyju, ci žandarmeryju na tych, jakija nie pa pansku dumajuć. Usie bielarusy i ũsie sprawiadliwyja ludzi takoj raboty, jakaja służyć na niadolu Bačkaŭščyny pawinny ścia-rahćysia, jak najbołšaho hrechcu.

FESTY I PALICYJA.

Polskaja palicyja na wioskach dochodzić aź da taho, što nie dajeć sialanam spakojna adbyć kaścielnaje swiata, spakojna pajści ũ kaścioł pamalicca.

4-ho sakawika na fest św. Kazimira ũ Baruny prybyła aź z Ašmiany palicyja i swajej prysutności, a nat' i dziejalności pałochała bohamolcaŭ. Nawakoł paważnaho sialanina Stelmacha, što należyć da „Odrodzenia“ aryštawali i pahnali u Ašmianu; aprača taho rabili rewizyju u dyrektara i wučyciałoŭ bielaruskaj Barunskaj Sieminaryi, pry čym adzin z palicejskich wučyciela Zianowiča duža zniaważyŭ: laju jaho z apośnich sloŭ, wysmieiwaŭ, što jon bielarus i tros kulakom pad nos.

Dumajem, što heta jość tolki zwyčajnaja samačynnaść palicyi i što padobnyja rećy dziejucca biaz wiedzy wyšejšaj ũlady.

ŻYŬCOM PACHAWALI.

Bielaruskaja wučycielskaja Seminaryja ũ Barunach, jakaja tak bujna i nadziejna pačala raźwiwacca, pa przykazu polskaj ũlady začyniena. Zdareńnie heta Bielaruski Narod pawinien adznaćyc jak adnu z innohich niesprawiadliwaściej palakoŭ u adnosinach da bielarusau. Bielaruskim dzieckam na bielaruskaj ziamli nie pazwolili wučycca pabielarusku, nie pazwolili hadawać bielaruskich sialanskich dziećak, nie kalečaćy

znań i ũsiu Paźnanščynu. Siły byli likam, kulturaj, daloka nia roŭnyja, ale ci jość takaja siła, jakaja-b mała ũstrymać świadamy pracawity narod, ćwiorda wierušcy ũ swiataść swajej sprawy; Kalib my paraŭnali wyhlad Paźnania ciapier i da wajny, jakaja hłybokaja roźnica kinułasia-b nam ũ woćy! Pierad stojkaściu paźnanskich palakoŭ, niemiečćyna ũstupiła.

Kali ti nas hutarka ab Paźnani, dyk nia zabywajmo kašubaŭ, jakich ũsiaho kala paŭtary tysiaćy, i jany, nia hledziaćy na swoj mały lik, mocna baroniać swajej cikawaj mowy i nat' majuć swaju užo asabliwaju literaturu.

A jšče bołš cikawaj buduć z l a t a Praha, hłaŭny ciapier horad Česko—Słowackaj Respubliki. Praha — heta symbol adradžeńnia blizkaho nam pa krywi Českaho narodu. Praha ciapier heta centr mahutnaho narodnaho žyćcia Čechaŭ. Tutaka čechi majuć: Uniwersytet, Akademiju, Muziej, Teatr, tutaka bojka idzie i raźwiwajecca finansowoje żyćcio kraju. Na Prahu ũsie čechi spahladajuć, bo tamaka mozh narodny. Ale ci Praha zaŭsiody była takaja,

jak ciapier? Jašče staryja ludzi dobra pomniać, jak jana była abniamiečena kališniemi haspadarami českaj ziamli. Niemiečćyna dumala z Prahi zrabieć čysta horad niemiecki bytcam Augsburg. I nia šmat mnoha brakawała, kab spoŭniłasia dumka niaprošanych apiakunoŭ českaho narodu. Dy woś hadoŭ 50 tamu, — žmienia českich patyjoťau pačala trubić pa haradach i wioskach Cechii, što nastala para prabudzicca sa snu, kali českí narod nia choča zhinuć i jak sol ũ wadzie rozpusicca ũ niemieckaj arystakracyi, ślachcie, mieščanstwie i sialanstwie. Klič nia byŭ daremny i narod pačau ũstawać da raboty dzieła budawańnia swajej kultury i samabytnaho žyćcia. Pracy było strašenna mnoha: ale českaja rupliwaść, ćwiordaść i praktyčnaść pakanali ũsie pieraskody. Šmat baračby kulturnaj hyło patreba, kab z niemieckaho Prag zrabieć českiju Prahu. I lubieć ciapier swaju stalicu čech i nazywaje jaje bytcam maci swajo dziećia, a wapić swaju dziećyćynu zlatoju (załatoju). A kališ hetaja samaja Praha nadta mocna addawała niemieckim ducham!

ieh dušau. I kali prypomniš polskuju palityčnuju pahaworku, jakuju jany tak časta lubiać paŭtarać: „wolni z wolnymi, równi z równymi“, dyk śmiech biareć i plać. Bielaruskuju wučycielskuju seminariju ŭ Barunach żyćcom pachawali.

AMERYKANSKIJA DARY i HORNY ŚLONSK.

Z niekatorych miajscoŭ našaho kraju nam danosiaś, što palaki, pry wydačy amerykanskich praduktaŭ, ad koźnaj asoby, na jakuju pradukty wydzjucca, biaruć pa marak 10, 15 jak achwiaru, ci padatak na Horny Ślonsk. Kali heta robicca žwieda na Amerykancaŭ, dyk dobra a kali nie, dyk duža drenna, bo kryūdzcica miejscowaja ludnaść biaz nijakaj pryčyny, a treba wiedać, što nie adnamu śialaninu, asabliwa z pad frontu niekulki dziesiatk marak nadta duža wažać, dyk-kali amerykancy niasuć nam pomać, to naštož nam s boku pieraškadzać.

PANY SWAJO ROBIAC.

Nam danosiać, što u Ašmianskim p. Barunskaj parachwii pany nadta nia lubiać ani bielaruskaj sprawy, ani nawiet polskaho „Odrodzenia“ i z usich sił iduć prociŭ usiaho hetaho. U takoj niahodnaj pracy pradusim adznačajecca pania Adynčycha, jana jeźdźic pa wioskach, pa bielaruskich szkołach i ahituje śialan asabliwa prociŭ bielaruskich szkołak. Ale minulisia tyja časy, kab roźnuju brachniu, brali pad uwahŭ našy śialanie; jany ciapier hetulki świedamy swaich intaresaŭ, što nia koźnaja pania patrapić zatumanić im haławu.

LOS BIELARUSKICH HAZET.

Z Lidčyny nam pieradajuć, što tam u mnohich miascach žandarmy kanfiskujuć bielaruskija hazety. Naprykład ab „Našaj Dumcy“ žandarm adazwaŭsia, što takoj hazety nia možna čytać i samomu Piłsudskamu.

Tak na Zapadzie bratnija nam narody sławianskaho plemieni atrymali pierawahu pierad zachopliwašciu niemieckaj nacyi.

A jak było na Paŭdni? Kalib my z Prahi pajechali čyhunkaj u ŭschodna — paudzionnym kirunku, pa darozie budzie nam Lublana, duchowaja i kulturnaja stalica niewialickaho, dy wielmi ŭdałaho narodu słowenskaho. Sučasny stan słowencaŭ i duchowy wyhlad Lublany, heta skutak pracy narodu za niekulki dziesiatkaŭ hadoŭ nad pašyreńniem swaich ŭplywaŭ, jakim hrazil prahawityja austriackija centralistyčnyja ŭłaści.

Nia mienšy tryumf ducha prabudziŭšašahohu narodu ŭbačyli-b my i ŭ Zahrebie, stalicy katalickich serbo-chorwataŭ. Niedaŭna tutaka madziary mocna siadzieli i ćwiorda pracawali, kab susim abmadziaryć chorwataŭ. I tolki supolnaju pracaju maładoj intelihencii, tak duchownaj jak i świeckaj ŭdałosia jarmo ucisku skinuć, dy wyjści na wolny świt samabytnaho narodnaho žyćcia.

Da nas pisać.

ŁAWARYŠKI, Wilenskaho paw.

Niechta ŭ „Rzeczypospolitaj“ duža časta piša ab Ławaryšskim probačču ks. Siemaškiewiču, što jon byccam wiazdie takuju ahitaciju pamiž śialan, što jaho ŭziać, dy ŭ turmu pasadzić. Wiedama, što pišać nia štuka, a pišać niepraŭdy, jašče lahčej. Taksawa i hety niechta, abo I. O., pišać to jany pišać, ale adno ŭharstwa. Šmat u jakim numary henaj panskaj hazety spatkaiš, što byccam probašć ks. Siemaškiewicz jeźdźic u wiosku Adamčuki u polskuju szkołu nahawarywajeć dziaćiej da nawuki bielaruskaj mowy, bab namaŭlaje na Bielaruś padčas spowiadzi i šmat čaho padobnaho robić. Pany z „Rzeczypospolitaj“, ci wy susim zdurnieli, ci wy jašče maniciošia zdurnieć? Jakža heta možna ahitawać pamiž jakoho narodu, jak naprykład francuzaŭ, ci niemcaŭ, kab ich pierarabić na bielarusau, ci palakou. Nawučycie nas mo' chtoś i najdziecca adwaźny, dy pajeździe pad Waršawu i paćnie pamiž palakou wiaści bielaruskuju prapahandu, a moža i udascca pierawiarnuć mazuroŭ na bielarusau, a z Waršawy zrabieć stalicu Bielaruskaje republiki. Bo my dumali (a ciapier začynam sumniawacca) što uswiadamać možna tolki swoj narod. Heta adno. A druhoje skazać treba „Rzeczypospolitaj“ što u wiosce Adamčukoch užo ŭswiedamać ani nahawarywać da nawuki bielaruskaj mowy, dziakawać Bohu, nia treba: bolšaść śialan henaj wioski, heta świedamyja bielarusy i dziaćiej swaich wučać pa bielarusku daŭno i ciapier joś u ich bielaruskaja szkoła i biaz nijakich namou probašća dzietki ich wučacca pa bielarusku, aź miła.

A. I.

KLUŠČANY, Łyntupskaj woł. Świancianskaho pawietu.

U našym miastečku joś polski prytułak dla biednych dziaćiej, i ja chacieŭby skazać ab im paru sloŭ, kab ich paćuli tyja ludzi, katorym warte ab hetym čuć. Biednyja dzietki cierpieć hoład i choład,

Što zrabili ŭ Zahrebie kataliki — chorwaty, taho samaho dabilisia u Belhradzie prawasłaŭnyja — serby (razam z čornahorcami) ad turkaŭ, što siadzieli na syt mučenickej Serbii. Jašče maładziejšaje adradžeńnie boŭharaŭ, jakija na centr narodnaho žyćcia majuć Sofiju. Los boŭharaŭ za apošnich 50 hadoŭ, heta wutrywałaja praca dzieła zdabyćcia taho, što dahetul apusćena.

Kali b my jašče zakranuli Lwoŭ i Kijau kulturalna — palityčnyja centry zachodniaj i ŭschodniaj Ukrainy, dyk tady užo mielib ahulny, byccam z ptuśaho palotu, ahlad zmahańnia bratnich narodaŭ za wolnaść i praŭdu. Tadyb my ŭbačyli dobryja i poŭnyja nadziei ich ciazkoj pracy. Pracaj, ślachotnašciu i trywałasciu i my zbudujem swaju Bielaruś wolnuju i niepazdzielnuju.

WINCUK SKALMANOŬSKI.



bo nie majuć jeży i adzieży, a ich kormiac tolki adnej wadoj, kryšku prybołtanaj mukoj. Praŭda, Ameryka wysyłać duža mnoha pomać, a dzie heta dziajecca, trudna wiedać. Ameryka wysyłać pudami, a my atrymliwajem gramami. Joś u nas wybrany urad nad polskim prytułkam; naš urad wydać da kuchni pradukty funtami dla zahadčycy kuchni, a jana sypie ŭ kacioł gramami. Zahadčycza heta robić duža časta bali s sađatami. A kali chto z našych žycharoŭ zahlanie na taki bal, to jana kaža, heta muzyk, jon niepatrapie z nami.

Na kaniec ubačyła komisija rewizyjnaja, što naša apiakunka začala i ŭ Wialikim poście zaprašać haściej na cioplyja bułki. Tady sabralisia ŭsie ludzi i skinuli hetu panienku z apiakunstwa, a vybrali sprawiadliwaha čalawieka byŭśaha zakrystyjana, dyk dumali, što ciapier dzietki z hoładu kryčać nia buduć. Ažno hladziom za niejkuju niadzielu z hetaho dobraho, dyk zrabiuśia samy horšy. Znača, ciapier ludzi stalisia duža błaħija i nam usim treba papytlać.

Susied.

ŠTO ČUWAĆ NA SWIECIE.

MIR MIŻ POLŠČAJ i BALŠAWIKAM!

18-ho sakawika u Ryzie miż Polščaj i balšawickaj Rasiejaj padpisany mir. Akančalna mir hety maje uwajści u siłu pačakaŭsy 45 dzion paśla jaho padpisańnia.

NIESPAKOJ ŭ RASIEI.

Henija prociŭbalšawickija paustańni u Rasiei ab jakich ciapier tak šmat pišać, jak byccam nie supakoiwajucca. Ale čaho hety paustańnia warty, ci budzie što z ich, skazać pokuł što trudna.

MIENSK u RUKACH PAUSTANCAŭ.

U hazetach joś i takija wiestki, što Miensk uziaty paustancami bielarusami, a na staranu paustancaŭ pieraśla 3-ja sawieckaja dziwizija. Ale usiamu hetamu trudna dawać wiery.

BIELARUSKAJE PAUSTAŅNIE u PINSKU.

Kažuć, što pad Mozyram wialikaje paustańnie bielarusau; try dni išło tam zmahańnie bielaruskich paustancaŭ z balšawikami.



BISKUP KAREWIČ ŭ RYMIE.

Kowienski biskup Karewič padčas swaho byćcia ŭ Rymie asabista pradstawiu Sw. Ajcu i jaho sakretaru Gasparramu relihijnaje i palityčnaje žyccio Litwy.

U sprawach relihijnych Biskup aznajmiŭ św. Ajcu, što Kaścioł u Litwie susim swabodny, što jon z boku świeckaj palityki nie majeć nijakich pieraść.

A što da pažażeńnia samoha Biskupstwa ŭ Litwie, biskup Karewič skazau što sw. Ajciec addajuć Biskupstwu litow,

skaje pad apieku nuncjuša Waršaŭskaho, abraziu nia tolki Urad Litoŭskaj Respubliki, ale taksama i usio hramadziaństwa. Paśla Biskup wyraził pažadanie, kab usie biskupstwa Litwy byli supolna zlučany u adnu Kaścielnuju prawincyju, kab u Wilni utwarylasia Arcybiskupstwa Litoŭskaje, i kab dla Litwy byŭ naznačany asobny Nancjuš Apostalski.

Sw. Ajciec i Gasparri pryakli spoŭnić usio heta.

BIEŁASUSY KATALIKI I ICH DUCHOWYJA PATREBY.

Pa usiej blizu zachodnaj Bielarusi siarod bielarusau katalikoŭ iduć damahańnia bielaruskich kazańniaŭ u kaściołach. Praŭda, dzie-nia-dzie užo hety pažadanie spoŭniany, ale nia usiudy dzie treba. Szmata dzie zbiraŭca podpisy i pasyłaŭca Duchoŭnaj Uładzie, s prośbaj dazwolić hawaryć kazańni da bielarusau pa bielarusku. Ale niejaka z hetym idzieć tuha. Praŭda, ksian-dzy palaki pieraškadzajuć, jak mohuć, rožnyja panskija najmity taksama, ale usioždyki ab patrebach duchowych katalikoŭ bielarusau pawinna pomnić Duchoŭnaja Ułada. Tymčasam i jana maŭčyć i nie da-jeć u hetaj sprawie ani dazwołu, ani jako-ha wyjaśniennia. A narod damahajecca sw-ich słušnych prawou narod ušciaż čakaje.

Ż WILNI.

Spowiadź bielaruskich katalickich wučniaŭ. 17 i 18 saka-wika u bonifraterskim kaścioł adbywała-sia spowiadź bielaruskich katalickich wuč-niaŭ. Zdareńnie heta treba adznačyć jak duža waźnaje, jak historyčnaje. Dahetul dzietak našych pa polskich kaściołach pierarablali na palakou i kalečyli ich ma-laduju dušu. Ciapier užo nastupiła sapraŭdy adradžeńnie. Bielaruskuju katalickuju moładź tuju, jakaja wučyca pa bielaru-skich szkołach, biaruć pad swaju apieku ksian-dzy bielarusy i wučać ich chryścijan-skaj nawuki i spawiadajuć u rodnej bielaru-skaj mowie. Značeńnie hetaho sapraŭdy wialikaje. Ksian-dzy bielarusy kažuć, što bielaruskija dzietki u swajej rodnej mowie spawiadalisia duža rozumna i tolkam; padobnaj spowiadzi ad bielaruskich dzia-ciej, jakich ksian-dzy palaki zmušajuć spawiadacca pa polsku, pačuć niemožna.

Światkawaunje trecijaj hadoŭščyny ab-wiašćennia niezaleźnaści Bielarusi.

25-ho sakawika prypadaje trecijaja hadoŭ-ščyna abwiašćennia niezaleźnaści Bielarusi.

U dzień 25-ho sakawika u 10 h. u sw. Troickaj cerkwie adbudziecca malebien. Paśla malebiena u sali Bielaruskaj gimnazii pračytajecca ahułna dastupny referat ab značeńni dla Bielarusau światkawańnia swajej niezaleźnaści.

U toj-ža samy dzień u 6 h. wiečara adbudziecca uračystaje pasiedźańnie Bielaru-skaho Nacyjanaln-ho Kamitetu, na jakim buduć pramowy bielaruskich dziejačoŭ.

A na treci dzień wialikadnia u kaściele bo-frataŭ, u 10 h. adbudziecca taksama naba-ženstwa na čeść bielaruskaj niezaleźnaści, bo kataliki bielarusy u samy dzień 25-ho

sakawika, dzieła wialikaj piatnicy, adprawić adpawiednaho nabaženstwa nia mohuć.

Wiečaram na treci dzień Wialikadnia u Bielaruskim klubie (Biskupskaja 12) ad-budziecca wiečar. Na scenie „Butrym Nia-mira“. Na hety wiečar zaprašajucca litoŭcy palaki, żydy.

Nowaja bielaruskaja hazeta. Wyšaŭ 1 numier nowaj bielaruskaj hazety: „Беларускі зваў“. Redaktar Fr. Alahnowič.

Dumki.

Asnowaj žyćcia čalawieka jość żywu-čy ŭ im Duch Boży—adzin i toj samy u wa usich ludziej. Dzieła hetaho ludzi ab-wiazkowa pawinny być roŭny miż saboj.

A hetaž samaje možna skazać i ab koźnym narodzie i ab nas Bielarusach.

Staradaŭnyja ludzi wieryli, što ludzi rodziacca niarounymi, što z woli Boha adny jość pany, a druhija słuhi. Hetaho dzikoha pohladu smat ludziej i siańnia trymajucca. Mnohija naprykład pany tak dumajuć ab nas Bielarusach.

Ciapier užo blizu usie ludzi razumie-juć, što niarounaści siarod ludziej być nie pawinna. Ale, tyja, jakim na ruku niarou-naść, wystupać prociŭ jaje nia widziać karyści, a ŭžnoŭ tyja, što ad niarou-naści cierpiać, bajacca prociŭ jaje wystu-pać i nia wiedajuć, jak z joj zmahacca.

My bielarusy usie razumiejem, što nas mnohija za horšych majuć, ale nia majem adwahi paustać prociŭ hetaho i nia ŭmiejem pakazać niapraŭdu henych dumak.

Možna byłob думаć, što ludzi li-čać siabie niarounymi dzieła taho, što adzin čalawiek dużejšy, bolšy rostem, jak dru-gi, abo što razumniejšy, ci lepšy, jak inšy. Ale usioždyki pryčyna ličyć ludziej niarou-nymi nia ŭ hetym. Niarounymi ludziej uwa-žajuć dzieła taho, što adny zawucca hrafami, kniaziami, panami a druhija muzykami; adny chodzjać u darahoj i bahataj adzieży, a inšyja ŭ łapcioch.

I nas Bielarusau uwažajuć za horšych i niźšych ad inšych, bo my biedny.

USIAČYNA.

Swinia i pezoły.

Niehdzie u adnym sadku
Stajau wulej u kutku.
U cioply letni dzień
Swinia ubiłasja u cień.

Jamku wyrūšy lažala,
Nie majućy čaho rabić—
Adpačywała.

Pčoły tam biazustanku hudzieli:
Adny z wulla, druhija u wulej la-
cieli— Rabota aź kipiela.
Swinia doŭha na ich hladziela,
Adnak što robiać, nie zrazumiela
I pačala u pčoł pytać.

„Čamu heta biaz umołku
I biaz nijakaha tolku
Nia kidaicie latać?“

A jej adkazaŭ wolej:
„Robim na zimu zapas,
Tahdy chto prakormie nas?“
— „Hdzie Waš rozum Boh padzieiŭ?
Ja was nawuču jak žyć:
Z wulla zrablu ja wam karyta,
Ustaŭlu razam sa swaim ŭ chleu
I pan budzie nas karmić“ —
— „Won idzi, swinia nia myta“—
Uwieś wulej iej tut hudzić.

J swiet peŭna zhinie,
Jak na im paradak swinie
Stanuć zawadzić.“

J. Bylina.

APOŠNIAJA NAWINA.

Bielaruskaja wučycielskaja seminarija u Barunach, zakryta pa przykazu hienerała Makreckaho, nie razjezdžajecca. Dzieci da-moŭ nia iduć. Bački, z mnostwam podpisaŭ pišać praseńnia, kab dziaćiej nierazhaniali, a dazwolili wučyca u swajej rodnej semi-narij. Usie hetyja praseńni padajucca na imia jaho ekselencyi hienerała Makreckaho, dyk niaŭžo ekselencyja nie admienić swa-ho pieršaho zahadu? Nadzieimsia, što p. hienerał nia budzie worahom bielaruskaj kultury dla bielarusau ale jaje pryčilnikam i mocnaj aporaj.

„НАША ДУМКА“

wialikaja tydniowaja bielaruskaja hazeta

Wychodzić u Wilni: Wostrabramskaja 5.

Pranumerata na 3 m. (12 numaroŭ) 75 pol. mar. abo 5 f. muki.